

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2022r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2022r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp.

z dnia 22 września 2021r.,

sygn. akt I.C.448/20

oraz na skutek zażalenia pozwanego na zawarte w ww. wyroku postanowienie w przedmiocie kosztów procesu

- 1) postanawia sprostować omyłkę w części wstępnej sentencji zaskarżonego wyroku w zakresie oznaczenia imienia powoda w ten sposób, że błędnie wpisane imię (...) zastępuje prawidłowym (...),
- 2) oddala apelację,
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
- 4) oddala zażalenie,
- 5) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę z 120,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 9.12.2019r. powód M. S. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 4.753,04zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11.01.2019r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że w wyniku kolizji drogowej z 5.12.2018r. doszło do uszkodzenia należącego do niego samochodu (...), a sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany w przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym ustalił koszt naprawy powypadkowej na 9.933,90zł, natomiast wypłacił powodowi jedynie 5.180,86zł, wskazując, że ostatecznego rozliczenia dokona po naprawie pojazdu we wskazanym przez siebie warsztacie. Zdaniem powoda uzależnienie wypłaty odszkodowania od dokonania naprawy powypadkowej jest nieuzasadnione, zwłaszcza we wskazanym warsztacie, do którego powód nie miał zaufania. Powód zlecił naprawę wybranemu przez siebie

przedsiębiorcy, a choć poniósł koszty wyższe niż wynikało z dokonanego przez pozwanego oszacowania, dochodził dopłaty do odszkodowania według wyliczenia opartego na kwocie uznanej przez pozwanego.

W dniu 2.03.2020r. wydany został przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że wycenił koszty naprawy powypadkowej na 5.180,86zł, co jest kwotą wystarczającą do przeprowadzenia naprawy skutecznej i zgodnej z reżimem technologicznym. Pozwany zaproponował powodowi wykonanie naprawy powypadkowej w warsztacie z nim współpracującym, a nieskorzystanie z tej możliwości i poniesienie kosztów wyższych stanowi naruszenie wynikającego z art. 354 § 2 k.c. obowiązku racjonalizacji kosztów. Nadto pozwany wskazał powodowi na możliwość ponownego rozpatrzenia jego roszczeń, jeżeli udokumentuje poniesienie wyższych kosztów naprawy stosownymi fakturami czy rachunkami, których powód jednak dotychczas nie przedłożył.

Wyrokiem z dnia 22.09.2021r., sygn. akt I.C.448/20 Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp.: I. oddalił powództwo; II. nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w pkt I. i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: art. 6 k.c., art. 60 k.c., art. 361 § 1 w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 29 ust. 1 i 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej;
- 2) naruszenie prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 1 k.p.c. polegające na bezzasadnym przyjęciu, że rozstrzygnięcie sporu wymaga specjalistycznej wiedzy biegłego z dziedziny wyliczania kosztów naprawy powypadkowej pojazdów mechanicznych.

W oparciu o te zarzuty powód domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa albo uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt II. wyroku złożył pozwany, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i oraz art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Na tej podstawie pozwany domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenia od powoda kwoty 900,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nadto zasądzenia od powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosnie do apelacji powoda:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego w apelacji naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c., gdyż nie uznał, że szkoda, której naprawienia domagał się powód dochodząc pozwem roszczenia o zasądzenie dodatkowego odszkodowania, nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z 5.12.2018r., w trakcie którego uszkodzony został samochód osobowy (...) stanowiący własność powoda. Sąd Rejonowy wyjaśnił,

że szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest różnica pomiędzy stanem majątku poszkodowanego po zdarzeniu wywołującym szkodę a stanem, który istniałby gdy do owego zdarzenia nie doszło, wyjaśnił także, że w odniesieniu do tzw. szkód komunikacyjnych tak rozumiana szkoda sprowadza się do celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Stanowisko Sądu Rejonowego nie budzi zastrzeżeń, przy czym w niniejszej sprawie spór sprowadzał się do wysokości owych celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy powypadkowej przedmiotowego pojazdu, pozwalającej na przywrócenie go do stanu poprzedniego, a więc do stanu, który pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, trwałości, wyglądu estetycznego itp.) będzie odpowiadał stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Według pozwanego dla dokonania naprawy skutecznej i zgodnej z reżimem technologicznym wystarczająca była kwota 5.180,86zł, którą wypłacił powodowi w ramach likwidacji szkody (sprzeciw od nakazu zapłaty), z czym nie zgadzał się powód wskazując, że sam pozwany wycenił koszty naprawy powypadkowej na 9.933,90zł i taką zatem kwotę powinien wypłacić z tytułu odszkodowania, niezależnie od tego, czy i gdzie powód naprawił pojazd (pozew i odpowiedź na sprzeciw).

Zgłaszając zarzut naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. powód zmierzał do podważenia oceny Sądu Rejonowego, który przyjął, że wysokość szkody wymagała udowodnienia. Według apelacji jest to ocena błędna, naruszająca art. 60 k.c. i art. 29 ust. 1 i 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, gdyż pozwany w piśmie z 7.01.2019r. złożył oświadczenie woli, którego istotą było uznanie roszczenia powoda do kwoty 9.933,90zł względnie określenie na tę kwotę niespornej wartości wierzytelności. Zarzuty apelacji nie były jednak trafne.

Sąd Rejonowy ustalił, że w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanego sporządzony został kosztorys naprawy opiewający na kwotę 9.933,90zł, a pismem z 7.01.2019r. pozwany poinformował powoda, że jest gotowy zaakceptować koszty naprawy do kwoty wynikającej z kosztorysu, natomiast zwrócił się o zawiadomienie go o ukończeniu naprawy albo przedstawienie faktur potwierdzających jej przeprowadzenie. Wprawdzie ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Rejonowy nie były podważane postępowaniu apelacyjnym, zaś powód w pozwie twierdził i podkreślał, że kosztorys, na który powołał się Sąd Rejonowy, został sporządzony przez samego pozwanego, natomiast okoliczność ta nie wynika z dowodów, na które powołał się Sąd Rejonowy ani też z pozostałego materiału sprawy (do kwestii tej nawiązał pozwany w zażaleniu na postanowienie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym wyroku). W aktach szkody znajduje się tylko jeden kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego, datowany na 2.01.2019r. i stanowiący podstawę udzielonej powodowi przez pozwanego pismem z 3.01.2019r. informacji o wyliczeniu odszkodowania na kwotę 5.715,21zł brutto i następnie decyzji pozwanego z 11.01.2019r., w której przyznano powodowi odszkodowanie w kwocie 5.180,86zł brutto (przy wydaniu decyzji pozwany uwzględnił podaną mu przez powoda w zgłoszeniu szkody informację, że powód może odliczyć podatek VAT za naprawę pojazdu w wysokości 50%). Na zlecenie pozwanego nie został natomiast sporządzony kosztorys naprawy na kwotę 9.933,90zł, zaś z treści pisma pozwanego z 7.01.2019r. wynika, że pozwany ustosunkowuje się w nim do treści kosztorysu, który otrzymał i który został przez niego przanalizowany. Analiza ta doprowadziła pozwanego do wniosku, że może zaakceptować koszty naprawy do kwoty 9.933,90zł, gdyż kwota ta odpowiada kosztom naprawy przeprowadzanej w sieci naprawczej pozwanego. Z tego względu pozwany poinformował powoda, że w razie dokonania naprawy zgodnie z kosztorysem powinien poinformować pozwanego o jej zakończeniu albo przedstawić fakturę lub rachunek, zaś pozwany będzie uprawniony do weryfikacji zakresu zgłoszonych roszczeń. Można zatem zakładać, że kosztorys, do którego pozwany odnosił się w piśmie z 7.01.2019r., został mu dostarczony przez powoda w odpowiedzi na wcześniejsze pismo z 3.01.2019r. informujące o wyliczeniu odszkodowania na kwotę 5.715,21zł brutto.

W tych okolicznościach pismo pozwanego z 7.01.2019r. nie może być interpretowane jako zawierające oświadczenie woli pozwanego o treści przypisywanej mu w apelacji.

Powód powołał się na art. 29 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 11.09.2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U 2021/1130), choć z uwagi na podstawę odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego w sprawie zastosowanie znajdowały przepisy ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2022/621). Zgodnie z art. 13 ust. 1 u.u.o., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na

podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6.11.2008r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W cyt. przepisie jako jedną z podstaw wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego wymienia się „uznanie roszczenia uprawnionego w wyniku ustaleń”. W praktyce ta podstawa wypłaty jest realizowana w wyniku przeprowadzenia sformalizowanego postępowania likwidacyjnego i przebiera formę decyzji o przyznaniu odszkodowania. Oświadczenie zakładu ubezpieczeń zawarte w takiej decyzji jest oświadczeniem woli w rozumieniu art. 60 k.c. i uznaniem właściwym, które przesądza zasadę odpowiedzialności i zaakceptowaną przez zakład ubezpieczeń wysokość świadczenia (por. wyrok SN z 23.07.2014r., V CSK 512/13, publ. OSNC 2015/7-8/88). Ma to ten skutek, że w razie zaistnienia sporu o inne lub dalsze roszczenia w związku z zaistnieniem zdarzenia objętego ochroną wierzyciel co do elementów uznanych nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela (por. wyrok SN z 12.02.2016r., II CSK 251/15).

W rozpoznawanym przypadku pozwany wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania pismem z 11.01.2019r. i tylko to pismo może być traktowane jako uznanie roszczenia z art. 13 ust. 1 u.u.o. W ww. decyzji pozwany przyznał natomiast powodowi i następnie wypłacił mu odszkodowanie z tytułu szkody w pojeździe w wysokości 5.180,86zł brutto. Brak jest podstaw, aby jako uznanie roszczenia kwalifikować informację zawartą w piśmie pozwanego z 7.01.2019r., w którym zadeklarował on jedynie możliwość zaakceptowania kosztów naprawy powypadkowej pojazdu do kwoty 9.933,90zł, zastrzegając zarazem weryfikację kosztów po dokonaniu tej naprawy.

Skoro pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie uznał roszczenia powoda ponad kwotę 5.180,86zł, zaś w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionował wysokość żądania pozwu ze wskazaniem, że odszkodowanie, które już wypłacił, było wystarczające dla naprawienia szkody, tj. dokonania skutecznej i zgodnej z reżimem technologicznym naprawy powypadkowej pojazdu, wysokość szkody stała się sporna, a obowiązek i ciężar jej wykazania spoczywał na powodzie (art. 232 zd. 1 k.p.c., art. 6 k.c.).

Sąd Rejonowy nie miał racji o tyle, że wyłącznym środkiem dowodowym na te okoliczności nie była opinia biegłego i w tylko w tym kontekście zasadny był zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. zgłoszony w apelacji. Powód mógł bowiem udowodnić wysokość szkody w inny sposób, np. składając rachunki czy faktury potwierdzające poniesienie określonych kosztów naprawy (zwłaszcza, że – jak wynika z pozwu – naprawy faktycznie dokonał), a nawet poprzez dowód ze swojego przesłuchania w charakterze strony. Sąd Rejonowy postanowieniem z 23.07.2020r. pominął dowód z przesłuchania powoda na okoliczność naprawy pojazdu i jej kosztów, powołując się na art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. i uznając, że nie był to fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Prawdopodobnie tego postanowienia, wobec braku w tym zakresie zarzutów w apelacji (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.), nie podlegała kontroli przez Sąd Okręgowy.

Ostatecznie więc w materiale dowodowym sprawy brak jest podstaw do ustalenia, że niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pozwalającej na przywrócenie przedmiotowego pojazdu do stanu poprzedniego, są wyższe niż wypłacone powodowi odszkodowanie w wysokości 5.180,86zł brutto. Powództwo zostało zatem prawidłowo oddalone w zaskarżonym wyroku.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Pozwany w postępowaniu apelacyjnym poniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 450,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018/265). Koszty te powód winien mu zwrócić.

Odniesienie do zażalenia pozwanego:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie można w szczególności uznać, aby Sąd Rejonowy naruszył art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie. Możliwość odstąpienia od wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c. zasady ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą zachodzi „w wypadkach szczególnie uzasadnionych”. Ustawa nie konkretyzuje tego pojęcia, a zatem przepis stanowi przejaw tzw. prawa sędziowskiego; ocena, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony ma charakter dyskrecjonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sędziego w oparciu o okoliczności danej sprawy. Ingerencja w to uprawnienie jurysdykcyjne w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia może być więc usprawiedliwiona jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego wskazując, że byłoby to niesprawiedliwe ze względu na postępowanie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, polegające na zaakceptowaniu kosztów naprawy pojazdu do kwoty 9.933,90zł, a następnie, wbrew wcześniejszym deklaracjom, wypłaceniu kwoty niższej. Pozwany w zażaleniu słusznie zarzucił, że w rzeczywistości nie zaakceptował kosztów naprawy pojazdu do kwoty 9.933,90zł, a dokonana przez Sąd Rejonowy interpretacja jego pisma z 7.01.2019r. była błędna (co zostało już wcześniej szczegółowo omówione). Niemniej jednak rzeczowe i konkretne stanowisko w tym przedmiocie pozwany przedstawił dopiero w zażaleniu. Jego sprzeciw od nakazu zapłaty był dość chaotyczny i nie dotyczył istoty argumentacji powoda przedstawionej w pozwie, który opierał się na twierdzeniu, że pozwany w sporządzonym przez siebie kosztorysie ustalił koszty naprawy powypadkowej na 9.933,90zł i taką kwotę powinien wypłacić, zaś w piśmie z 7.01.2019r. bezpodstawnie uzależnił wypłatę w granicach tej sumy od faktycznego dokonania naprawy, i to w warsztacie należącym do jego sieci. Dopiero w zażaleniu pozwany podniósł natomiast, że w postępowaniu likwidacyjnym za bezsporną kwotę naprawy przyjął 5.180,86zł, którą ustalił na podstawie sporządzonego kosztorysu i wypłacił powodowi, zaś roszczenie na kwotę wyższą nie zostało przez powoda udowodnione. Stanowisko pozwanego zajmowane w postępowaniu likwidacyjnym i w toku rozpoznania sprawy w I instancji mogło być zatem mylące, o czym świadczy fakt, że powód nawet w apelacji wyrażał przekonanie, że wysokość szkody nie wymagała dowodu, gdyż pozwany uznał roszczenie do kwoty 9.933,90zł. Przemawia to za prawidłowością zaskarżonego postanowienia.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie pozwanego jako bezzasadne, a o kosztach postępowania zażaleniowego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Powód w postępowaniu zażaleniowym poniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 120,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 2 i § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018/265). Koszty te pozwany winien mu zwrócić.

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy sprostował omyłkę w części wstępnej sentencji zaskarżonego wyroku polegająca na błędnym wpisaniu tam imienia powoda (M. zamiast M.).

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk